

ROBERT KUBLIKOWSKI

PRAWDA I NORMATYWNÓŚĆ: CZY PRAWDA JEST NORMĄ OCENY TWIERDZEŃ?*

WPROWADZENIE

Aksjologia — nauka o wartościach — rozróżnia wartości *estetyczne* (piękno vs brzydotę), wartości *etyczne* (moralne dobro w opozycji do jego braku — zła), wartości *prakseologiczne* (skuteczność i sprawność skontrastowane z nieskutecznością czy niesprawnością w działaniu) oraz wartości *poznawcze* (prawdę vs fałsz). Z tymi wartościami związane są normy estetyczne, etyczne, prakseologiczne czy poznawcze. Skupimy się na — analizowanej w filozofii języka i epistemologii — prawdzie pojętej jako wartość i norma poznawcza.

Kategoria prawdy budzi kontrowersje od czasów filozofii starożytnej aż do współczesnej. W starożytności Arystoteles, a w średniowieczu Tomasz z Akwinu zdefiniowali prawdę jako korespondencję czy zgodność twierdzenia z odpowiednim stanem rzeczy¹. To fundamentalne określenie było przedmiotem różnorodnych zarzutów (m.in.: czym jest wspomniana zgodność?). W związku z dyskusjami na temat klasycznej koncepcji prawdy powstały nieklasyczne koncepcje, łączące pojęcie prawdy z takimi kryteriami, jak: oczywistość (Kartezjusz), skuteczne działanie (Charles S. Peirce, William James), koherencja (Otto Neurath, Carl G. Hempel), powszechna zgoda (Jürgen Habermas) itp².

Dr hab. ROBERT KUBLIKOWSKI, adiunkt — Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Instytut Filozofii, Katedra Metodologii Nauk; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: robert.kublikowski@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5199-3941>.

* Artykuł dotowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” (RID) w latach 2019–2022, nr projektu 028/RID/2018/19, kwota finansowania 11 742 500 PLN.

¹ W metafizyce prawdy badana jest problematyka uprawdziwiaczy itp. (zob. MULLIGAN, SIMONS i SMITH 1984), lecz to nie jest tematem tego artykułu.

² Obszerne opracowanie historii pojęcia prawdy zob. WOLEŃSKI 2005, 63–141.

Natomiast ostrzejsza polemika próbuje w ogóle wyeliminować kategorię prawdy. Jedną z tradycji myślowych, kwestionujących kategorię prawdy — głoszących nadejście epoki post-prawdy — jest postmodernizm (zob. np. RORTY 1999 i 2005). Powstaje pytanie: czy taka radykalna krytyka jest słuszna i uzasadniona? Wydaje się, że jest ona przesadna. Eksplikując można zapytać: czy i jak prawda jest wartościowa, czy i jak pełni funkcję normatywną?

Celem artykułu jest argumentacja za uszczegółowioną tezą, że prawda — jako wartość i norma („wzorzec”, element systemu odniesienia itp.) — jest niezbywalna przy epistemicznej ocenie twierdzeń mających konsekwencje teoretyczne i praktyczne.

Strukturę artykułu wyznaczają następujące punkty: (1) krytyka kategorii prawdy, (2) prawda jako wartość i (3) prawda jako norma w systemie odniesienia.

1. KRYTYKA KATEGORII PRAWDY

Prawda od wieków, z jednej strony, należy do podstawowych kategorii filozofii języka czy epistemologii, a z drugiej — wzbudza różnorakie zastrzeżenia, w niektórych przypadkach będące wręcz negacją jej użyteczności w — teoretycznym czy praktycznym — społecznym dyskursie.

Przesadnie krytyczna postawa wobec prawdy jest rozpowszechniona dość szeroko, lecz taka postawa nie jest nieunikniona. Niektórzy są do niej skłonni nie dlatego, że uznają ją za dobrą, lecz dlatego, iż panuje dezorientacja co do tego, czym jest prawda oraz w jaki sposób może ona być wartościowa (LYNCH 2020, 29–30)³. Rzeczywiście dość łatwo o dezorientację w tym względzie, gdyż literatura na temat prawdy jest zróżnicowana i obszerna⁴.

³ Intensywnym badaniom nad tematyką prawdy poświęcony jest m.in. *The Future of Truth Project* (powiązany z *The Virtual International Consortium for Truth Research* — VICTR), w który zaangażowane są Uniwersytet Waikato (NZ), Uniwersytet Alabama (USA), a szczególnie Uniwersytet Connecticut (USA), gdzie dyrektorem Instytutu Humanistyki jest Michael P. Lynch (reprezentant tzw. pluralizmu aletycznego postulującego uwzględnianie w poznaniu wielorakich schematów pojęciowych, definicji, aspektów, perspektyw badawczych, kontekstów, dyskursów itp.). Zob. LYNCH 1998 i 2009. Zob. także: FILUTOWSKA 2022.

⁴ Zob. m.in. SCHANTZ 2002; GREENOUGH i LYNCH 2006; BLACKBURN 2018; GLANZBERG 2018; LYNCH, WYATT, KIM i KELLEN 2021; zob. także m.in. JONKISZ i MORSZCZYŃSKI 1996; JONKISZ 1997 i 1999; GROBLER 1993 i 2000; WOLEŃSKI 2005; MACIASZEK 2008; ZIEMIŃSKA 2013; JUDYCKI 2020.

1.1. PRAWDA A PEWNOŚĆ

Przesadny krytycyzm wobec prawdy został filozoficznie wzmocniony poprzez pomylenie prawdy z pewnością (LYNCH 2020, 16). Czymś innym jednak jest zdanie (i jego znaczenie, czyli sąd w sensie logicznym, twierdzenie itp.), a czymś innym jest prawdziwość zdania oraz uznanie zdania za prawdziwe (asercja) z jakimś stopniem pewności. Można to wyrazić w następujący sposób:

S (łac. *subiectum*) uznaje zdanie *p* za prawdziwe z mniejszym lub większym stopniem pewności wtedy i tylko wtedy, gdy *S* dla *p* posiada słabsze lub mocniejsze, wiarygodne uzasadnienie bezpośrednie (poznanie zmysłowe) czy pośrednie (poznanie dyskursywne: rozumowanie), z uwzględnieniem również wiarygodnego autorytetu epistemicznego (KUBLIKOWSKI 2012, 75)⁵.

Względna pewność co do jakiegoś przekonania to — innymi słowy — względna odporność danego przekonania na wątpliwości. To, co składa się na uzasadnioną wątpliwość, jest zależne od sytuacji, w jakiej ktoś się znajduje. Nie do zaakceptowania jest natomiast opinia, że w poznaniu jest wymagana pewność absolutna. Możemy bowiem poszukiwać przekonań prawdziwych, lecz nie musimy uzyskać pewności absolutnej, której skądinąd pragniemy, gdyż potrzebujemy bezpieczeństwa (LYNCH 2020, 83–84, 87–88). Nie jest tak, że w przypadku każdego przekonania wymagany jest duży, czy wręcz absolutny, poziom pewności co do prawdziwości przekonania. Wysoki stopień pewności jest oczekiwany w ważnych sytuacjach poznawczych (np. ekspertyza dotycząca prototypu promu kosmicznego, medyczna diagnoza przedoperacyjna itp.).

W opozycji do wspomnianego, przesadnego krytycyzmu wobec prawdy — w punkcie wyjścia — akceptuję jej syntetyczną charakterystykę: (a) Prawda jest *obiektywna*. (b) Prawda jest *wartością*, jest dobra. (c) Prawda jest *wartościowym celem* dociekań. (d) Prawda jest warta tego, by zależało nam na niej *ze względu na nią samą* (LYNCH 2020, 63).

1.2. PRAWDA A OBIEKTYWNOŚĆ I KORESPONDENCJA

Twierdzenie, że prawda jest obiektywna znaczy tyle, iż w jej przypadku istotne jest to jaki świat jest. To, że prawda jest obiektywna niekiedy wyraża się następująco: Przekonania prawdziwe korespondują z rzeczywistością (LYNCH 2020, 39–43). Kategoria korespondencji jest jednak kontrowersyjna.

⁵ Zdanie uznane przez kogoś za prawdziwe to przekonanie.

Nasuwa się pytanie, w jaki sposób relacja korespondencji rozumiana jako relacja ufundowana w dwóch różnych, mogących istnieć niezależnie od siebie, elementach — nośniku prawdziwości i fragmencie rzeczywistości, do której ów nośnik się odnosi — może być relacją tego rodzaju, iż drugi z tych elementów — *resp.* całość, do której należy, lub część, którą zawiera — ma „moc” uprawdziwiania, czyli nadawania w sposób konieczny cechy prawdziwości pierwszemu z nich. (SZYMURA 2006, 36)

Semantyczne kategorie korespondencji i prawdy są trudne do skonceptualizowania i wzbudzają różnorakie zastrzeżenia w ramach poszczególnych filozoficznych szkół, kierunków itp.

Krytyka korespondencyjnej teorii⁶ prawdy, niekiedy nazywanej — niezbyt precyzyjnie, bo wieloznacznie — klasyczną teorią prawdy, jest odbierana jako krytyka pojęcia prawdy w ogóle. Przypuszcza się przy tym, że przyczyną takiej krytyki jest pragnienie obrony postmodernistycznego relatywizmu. Chociaż takie związki istnieją, to warto pamiętać, że krytyka korespondencyjnej koncepcji prawdy nie zawsze jest dokonywana z relatywistycznego punktu widzenia. Można dostrzegać różne mankamenty korespondencyjnej teorii prawdy, nie rezygnując z obiektywizmu oraz nie podając pod wątpliwość podstawowej roli pojęcia prawdy (SZUBKA 2006, 59; zob. BOGHOSIAN 2007). Warunek poznawczego obiektywizmu wydaje się jednak wymagać — pomimo kontrowersji — korespondencyjnej teorii prawdy.

Według zwolenników tej teorii — wyrażanej formułą *veritas est adaequatio intellectus et rei* — status relacji zachodzącej między nośnikiem prawdy i dziedziną przedmiotową jest charakteryzowany jako korespondencja w sensie korelacji (zależności) lub kongruencji (strukturalnej odpowiedniości). Relacja korespondencji (zgodności) jest unikatowa — charakterystyczna dla umysłu — i nie da się jej wyeksplikować przy użyciu innych pojęć mentalistycznych, fizykalistycznych czy logicznych. Po stronie dziedziny przedmiotowej zdaniom — ich egzemplarzom lub typom — sądom logicznym, wypowiedziom czy przekonaniom mogą odpowiadać przedmioty (ich aspekty), fakty czy stany rzeczy (JUDYCKI 2001, 28–29; zob. też JUDYCKI 2020, 914–915). Semantyczna kategoria korespondencji (odpowiedniości, zgodności itp.) wydaje się być podstawowa w strukturze poznania, w której wyróżnia się przedmiot i podmiot poznania. (W szczególnym przypadku przedmiotem poznania jest sam poznający podmiot.)

Korespondencyjna definicja prawdy nie zaprzecza temu, że do stwierdzenia wartości sądu musimy dochodzić za pomocą procedur weryfikacyjnych czy falsyfikacyjnych. Prawdy nie uważa ona jednak za efekt nawet idealnej weryfikacji.

⁶ Teoria jest tu rozumiana jako system m.in. terminów (i ich pojęć), pytań (problemów), definicji i twierdzeń, mający na celu opis i wyjaśnienie jakiejś dziedziny.

Prawdziwość jest tym, do czego jakiegokolwiek próby weryfikacji dążą. Prawdziwość jest właśnie zgodnością sądu z faktami (JUDYCKI 2001, 44). Choć proces poznawczy przebiega niekiedy z trudnościami i naznaczony jest wielokrotnymi rewizjami i zmianami przekonań (korektami błędów, uzupełnieniami braków), to kategoria prawdziwości jest istotna nie tylko na końcu tego procesu, lecz w każdym akcie poznawczym, nawet jeżeli aktualnie nie wiadomo, czy rozpatrywane przekonanie jest czy nie jest prawdziwe.

Pomimo prób deprecjonowania czy odrzucenia pojęcie prawdy — to korespondencyjne, klasyczne — jest wciąż „w cenie”. W takich próbach to pojęcie prawdy musi być jakoś założone. Nauka i technologia także zakładają pojęcie prawdy w sensie klasycznym. Jeżeli tak jest, to prawda — rozumiana klasycznie — mogłaby być uznana za wartość nieeliminowalną z naszego schematu konceptualnego (JUDYCKI 2001, 27–28; zob. JUDYCKI 2020, 941; także: WOJTYSIAK 2021a, b).

2. PRAWDA JAKO WARTOŚĆ POZNAWCZA

Przekonania dotyczące rzeczywistości — niezależnie od tego, czy są to nasze czy cudze przekonania — byłyby bezużyteczne, gdyby nie było możliwości oceny ich wartości, innymi słowy, gdyby nie można było ich wartościować. Dane przekonanie może być różnie oceniane, lecz ujawnienie takiej rozbieżności jest symptomatyczne.

Z przekonaniem można się *nie zgadzać*, co zakłada istnienie *różnicy* między jego poprawnością a niepoprawnością (błędem). Potrzebujemy metody *odróżnienia* przekonań, czy twierdzeń poprawnych od tych niepoprawnych. I dlatego właśnie potrzebujemy dystynkcji: prawda vs fałsz. Potrzebny nam jest elementarny sposób sprawdzania i ewaluacji przekonań o świecie. W związku z tym w nasz język jest wbudowane słowo „prawda”, które ma *wymiar wartościujący*. Przekonanie prawdziwe ma wartość, ponieważ — pomijając okoliczności wyjątkowe — dobrze jest być przekonanym co do tego i tylko tego, co jest prawdziwe (LYNCH 2020, 45–49; zob. MAJDAŃSKI 2003). Prawdziwość przekonania jest tą własnością przekonania, która wytwarza jego dobro (LYNCH 2020, 132). Używanie dystynkcji: prawdziwe/ fałszywe nie jest przejawem myślenia życzeniowego czy kaprysu, lecz ma podstawę w obiektywnym stanie rzeczy. Wszak nie można — przykładowo — prawdziwie opisać i ocenić, że coś istnieje i że zarazem to coś nie istnieje, że coś ma własność *A* i że jednocześnie to coś nie ma własności *A* itp. Takie opisy i oceny są możliwe dzięki temu, że dysponujemy w języku kategorią prawdy, która — w logice i filozofii — uznawana jest za pozytywną wartość logiczną czy poznawczą.

2.1. PRAWDA JAKO WARTOŚCIOWY CEL POZNAWCZY

Twierdzenie, że prawda jest wartościowym celem, sugeruje, iż w dociekaniach powinno się przyjąć strategię, metody oraz nawyki, które — jako rzetelne, wiarygodne w procesie poznawczym — prawdopodobnie poskutkują przekonaniem prawdziwymi. Ważne jest przy tym *kontrolowanie* tego, przy użyciu jakiej metody *dąży się do prawdy* (LYNCH 2020, 50)⁷. Rzetelność stosowanych procedur poznawczych — akcentowana przez reliabilizm — jest warunkiem prawdziwości poznania.

Zauważmy, że z jednej strony — według interpretacji korespondencyjnej — prawda jest zgodnością sądu z tym, do czego ten sąd się odnosi. Z drugiej strony jednocześnie prawda jest — być może jedyną — wartością poznawczą. Jest to ważna dystynkcja, albowiem od czasów (neo)kantyzmu pojawił się krytyczny pogląd, że prawda — pojęta korespondencyjnie — jest niemożliwa do stwierdzenia, gdyż niemożliwe jest poznanie tzw. rzeczy samych w sobie⁸. Jeżeli tak jest, to wtedy należy pojmować prawdę jedynie jako wartość, a dokładniej wartościowy cel dociekań (myślenia), jako ideę (regulatywną) będącą „kresem” badań. Ten (neo)kantowski pogląd eliminuje pojęcie prawdy jako zgodności, lecz akceptuje rozumienie prawdy jako ideał⁹. W tym kontekście warto podkreślić, że błędne jest mówienie, iż w celu rozpoznania, czy nasze przekonania są prawdziwe, potrzebny jest jakiś tajemniczy, bezpośredni kontakt z faktami samymi w sobie. Otóż, identyfikujemy, które przekonania są prawdziwe, a które fałszywe — *pośrednio*¹⁰ — rozpoznając oznaki prawdy czy fałszu, czyli rozpoznając, które przekonania są *uzasadnione*, a które nie są. Innymi słowy, dążenie do prawdy realizowane pośrednio to poszukiwanie przekonania uzasadnionych — opartych na dobrych, wystarczających podstawach¹¹: na dobrych racjach¹² czy dowodach. Posiadanie takich przekonania — opartych na dobrych podstawach — cenimy,

⁷ Polemikę z różnymi typami argumentacji przeciwko twierdzeniu, że prawda jest celem nauki, zob. LEKKA-KOWALIK 2011.

⁸ Dyskusja esencjalizm vs antyesencjalizm — choć ważna w metafizyce, filozofii języka, filozofii nauki itp. — nie jest tematem tego artykułu. Zob. np. ELLIS 2001.

⁹ Ten komentarz — zawierający wartościowe rozróżnienie — zawdzięczam anonimowemu Recenzentowi. Zob. także JUDYCKI 2020, 902.

¹⁰ Nasz poznawczy kontakt ze światem nie jest bezpośredni, lecz zawsze zapośredniczony przez już jakoś skonceptualizowane fakty, które odzwierciedlają strukturę użytych do ich opisu sądów (JUDYCKI 2001, 46–47).

¹¹ Nie należy jakiegos twierdzenia kwestionować — podawać w wątpliwość — w sposób bezpodstawny.

¹² Zob. m.in. BRANDOM 2001; SKORUPSKI 2010; MCHUGH i WAY 2022. Zob. także CHMIELEWSKI 2022.

uznajemy za dobre, gdyż przekonania, za którymi stoją dobre racje czy dowody, prawdopodobnie są prawdziwe (LYNCH 2020, 79–81). Jeżeli ktoś posiada dobre, mocne racje za jakimś przekonaniem p — innymi słowy: jeżeli ktoś jest uprawniony do żywienia przekonania p — to taki ktoś ma przez to dobre racje, aby być przekonany co do prawdziwości p . Pojęcie prawdy jest spójne z pojęciem dobrej racji czy pojęciem uzasadnienia przekonania. Racja na rzecz przekonania jest racją na rzecz jego prawdziwości. Innymi słowy: uzasadnienie przekonania jest uzasadnieniem jego prawdziwości (ENGEL 2001, 47). Wyrażenia „być przekonany co do przekonania p ” czy „uzasadnić przekonanie p ” itp. to przejawy skrótowego stylu myślenia. Albowiem „być przekonany co do przekonania p ” znaczy tyle, co „być przekonany, że przekonanie p jest prawdziwe”, a „uzasadnić przekonanie p ” to tyle, co „uzasadnić, że przekonanie p jest prawdziwe”.

Oczywiście to, że przekonanie jest uzasadnione, nie pociąga za sobą jego prawdziwości. Uzasadnienie jednak przekonania dostarcza racji, aby być przekonany o tym, że przekonanie p jest prawdziwe (ENGEL 2001, 39 nn.). Uzasadnienie przekonania nie jest tożsame z jego prawdziwością i nie powoduje jego prawdziwości, lecz ją — tylko czy aż — próbuje ujawnić.

2.2. WARTOŚĆ DĄŻENIA DO PRAWDY SAMEJ W SOBIE

Poznawczo wartościowa (dobra) jest tak prawdziwość poszczególnego przekonania, jak i w ogóle dążenie do prawdy, prawdy samej w sobie. Jest ono dobre ze względu na rolę, jaką prawdziwe przekonania odgrywają w życiu udanym, szczęśliwym (LYNCH 2020, 141–142). Dla przekonanych prawda jest wartościowa jako cel szczegółowy („lokalny” czy instrumentalny), a przede wszystkim jako cel ogólny („globalny”, „totalny”). Wszak poznanie zasadniczo dąży do prawdy. (Co więcej, jest ona wartościowa w realizacji naszych życiowych, fundamentalnych potrzeb, z potrzebą szczęścia na czele.)

Jeżeli warto do czegoś dążyć, innymi słowy: jeżeli warto, by nam na czymś zależało, to takie coś jest *normatywne*. Natomiast jeżeli zależy nam na jakiejś wartości ze względu na nią samą, to jest ona *głęboko normatywna*, jest wartością we właściwym sensie. To, że prawda sama w sobie ma dla nas wartość, nie znaczy, że nie ma ona dla nas wartości również jako środek do realizowania innych celów. Najbardziej oczywistym powodem dążenia do przekonanych prawdziwych jest to, że wiara w prawdę może nam umożliwić zdobycie tego, czego pragniemy. Przynosi nam ona praktyczne korzyści (LYNCH 2020, 55-57; zob. LYNCH 2020, 132 nn.; zob. WILLIAMSON 2002; także WILLIAMSON 2017a, b). Rzeczywiście ist-

nieje związek między prawdziwymi sędami i użytecznością działań opartych na tych sędach. Nie należy jednak tego związku bezrefleksyjnie zakładać w definicji prawdy, gdyż on sam wymaga wyjaśnienia. Trzeba bowiem rozpoznać, z jakiej przyczyny prawdziwe sądy mogą być podstawą użytecznych działań. Prawdziwe sądy mogą być użyteczne, użyteczność jednak nie jest warunkiem wystarczającym do stwierdzenia prawdziwości sądu (STĘPIEŃ 1995, 137). Fakt, że przekonania prawdziwe bywają użyteczną podstawą skutecznego, sprawnego działania, nie wyczerpuje pojęcia prawdy.

3. PRAWDA JAKO NORMA W SYSTEMIE ODNIESIENIA

Nawet ktoś, kto — z jakiegoś powodu — odrzuca ideę, że prawda może być celem dla przekonania, czy też ktoś, kto nie jest powodowany dążeniem do prawdy, taki ktoś musi przyznać, że to właśnie prawda jest tym, do czego przekonania dążą na mocy samego bycia przekonaniem. W przeciwnym razie taki ktoś nie rozumie pojęcia przekonania. Nawet decyzja, aby w akcie samooszukiwania się wierzyć w coś fałszywego, zakłada bycie przekonany, że żywione przekonanie jest prawdziwe. Dlatego jesteśmy uprawnieni do stwierdzenia, że przekonania dążą do prawdy, prawda jest normą przekonania (ENGEL 2001, 48–50; zob. WHITING 2013). Przekonania mają pewien „kierunek dostosowania” umysłu do świata¹³. Zastosowanie tej normy ma miejsce nawet, jeżeli ktoś nie przyjmuje prawdy jako celu dociekań, celu nauki itp. (ENGEL 2001, 48–50).

Przeanalizujmy, co to znaczy, że prawda jest normą przekonania. Twierdzenie, że prawda jest normą, jest skrótem myślowym. Kategoria prawdy mianowicie występuje i pełni wartościową, ważną *funkcję* w zdaniach normatywnych — takich jak: „To prawda”, „Jest prawdą, że ...”, „Zdanie *p* jest prawdziwe” itp. — użytecznych w ewaluacji zdań.

Jeżeli prawda jest normą przekonania, to powstaje pytanie: jaka to norma? Czy prawda jest normą, powiedzmy, *preskryptywną* czy *ewaluatywną*? Norma preskryptywna zobowiązuje do danego przekonania, dozwala na nie, zakazuje go itp. Według tak pojętej normy przekonania fałszywe są niepoprawne, gdyż naruszają prawdziwościową normę, która ich zakazuje (McHUGH 2012, 9–19). Wobec takiego podejścia do normatywności prawdy można postawić następujący zarzut: skąd wiadomo, które przekonanie jest obowiązujące, dozwolone czy zakazane? Na jakiej podstawie? Odpowiedzi wydaje się dostarczać podejście ewaluatywne.

¹³ Kornblith (1995) argumentował za tezą, że ludzkie umysły „pasują” do rzeczywistości. Dlatego możliwe jest poznanie wartościowe (prawdziwe).

Otóż w przypadku prawdziwościowej normy pojętej ewaluatywnie pierwszorzędnie chodzi o ocenę wartości jakiegoś przekonania, a wtórnie — o powstające zobowiązania itp., dotyczące rozpatrywanego przekonania (McHUGH 2012, 10–11). Problematyczna pozostaje ocena, które przekonanie jest wartościowe, dobre, pozytywne itp.

Uzyskiwanie przekonań prawdziwych oraz unikanie przekonań fałszywych jest konstytutywnym *celem* czy *funkcją* ludzkiego działania, funkcją polegającą na „regulowaniu”, „dostrajaniu” poznawczej postawy wobec jakiegoś twierdzenia — na jej formowaniu, podtrzymywaniu, rewidowaniu itp. Przekonania prawdziwe spełniają tę poznawczą funkcję, a przekonania fałszywe zawodzą w jej realizacji. Postawa poznawcza jest charakterystyczna dla ludzkiej natury: człowiek to ktoś intencjonalny i racjonalny. Działanie w świecie wymaga od nas posiadania reprezentacji poprawnych, czyli dążących do ustalenia tego, jaki świat jest. Potrzebujemy ich, aby racjonalnie dokonywać wyborów i kierować naszym zachowaniem (McHUGH 2012, 22–23). Normatywność wydaje się być specyficzną cechą ludzkiej natury.

Nie może być wątpliwości, że nasze pojęcia „prawda” i „znaczenie” mają jakiś normatywny posmak. Mimo wszystko, prawdziwe przekonanie jest *wartościowe*. A znaczenie predykatu (np. „chien”) oznacza rzeczy (np. „psy”), do których ktoś *powinien* starać się go stosować. [...] Nie można zaprzeczyć, że istnieją poprawne normy dotyczące prawdy i znaczenia — wymogi i zakazy, które wypływają z tego, co wyrażenie znaczy i z tego, czy zdanie jest, czy nie jest prawdziwe. Jednak [...] te ocenne implikacje mogą być z łatwością pogodzone z w pełni adekwatnymi koncepcjami prawdy i znaczenia, które są w całości *nie*-ocenne [tzn. opisowe — R.K.]. Jeżeli to twierdzenie jest poprawne, to — chociaż prawda i znaczenie rzeczywiście mają ocenny wkład — nie są one *konstytutywnie* ocenne, nie są one same z siebie pojęciami ocennymi. (HORWICH 2005, 104–105)

Nie są pojęciami *istotnie/wewnętrznie* (HORWICH 1998a, 184–195; zob. HORWICH 1998b) czy *funkcjonalnie* ocennymi (HORWICH 2018). Teza brzmi — wydaje się — kontrowersyjnie czy wręcz sprzecznie: Pojęcie prawdy ma normatywny wkład, lecz nie jest konstytutywnie, istotnie czy funkcjonalnie normatywnym pojęciem. Innymi słowy, pojęcie prawdy „samo w sobie”, „samo z siebie” „nie ustanawia” („nie daje”) zdaniu — czy twierdzeniu — wartości. Pojęcie prawdy nie funkcjonuje w taki sposób. Dlaczego? Otóż — ogólnie rzecz ujmując — dlatego, że *X* musi mieć wartość, aby móc ją „dać” czemuś innemu (Nie można dać tego, czego się nie ma). Pojęcie prawdy — według teorii minimalistycznej — nie jest wartościowe konstytutywnie, istotnie, „samo w sobie”, „samo z siebie”. Nie jest ono „potężne”, „mocne”, „bogate”, „ciężkie” itp. Wyrażenie „prawda”

(„prawdziwe”) po prostu „ujawnia” czy „certyfikuje” wartość zdania — chciałoby się powiedzieć — zdania, które jest prawdziwe na innej podstawie, dzięki czemuś innemu niż samo użycie względem niego wyrażenia „prawdziwe”. Wartość prawdziwości zdania jest bowiem ustanowiona przez stan rzeczy, do którego dane zdanie się odnosi. A pojęcie prawdy „dziedziczy” tę wartość ze świata, którego jakiś aspekt jest wyrażany — właśnie prawdziwie — w odpowiednim zdaniu.

Pozornie chyba kontrowersyjne twierdzenie — o tym, że prawda ma wkład ocenny, lecz niekonstytutywnie ocenny itp. — można wyeksplikować przy użyciu *metafory koperty*: Nadawca wysyła list za granicę. Na granicy list zostaje — z powodów bezpieczeństwa — sprawdzony i przepakowany w urzędową, ostemplowaną kopertę, a następnie wysłany do adresata. Pojęcie prawdy można porównać do takiej urzędowej, ostemplowanej koperty (formy) z jakąś zawartością (treścią). Jest ono ważne, gdyż jest pojęciem oceniającym, „certyfikującym” dostarczoną zawartość treściową zdania.

Prawda faktycznie jest wartościowa, cenna w różnych dziedzinach kultury (zob. LYNCH 2020; także: BRONK 2006; TUCHAŃSKA 2012; SEPCZYŃSKA 2015). W jaki sposób bowiem — bez zastosowania kategorii prawdy — można by stwierdzić, że ktoś myli się, jest nieprawdomówny, nieszczerzy (zob. KEYES 2017), kłamie (zob. CHUDY 2003), dokonuje wręcz krzywoprzysięstwa, manipuluje (zob. TOKARZ 2006), czyli zwodzi w życiu osobistym czy społecznym, politycznym itp.? Nie jest to możliwe bez odwołania się do prawdziwości twierdzeń. Twierdzenia zaś stają się podstawą wyborów, postanowień czy obietnic.

Innymi słowy: jeżeli wszyscy ludzie — czy ich większość — mówiliby przeważnie nieprawdę, to komunikacja społeczna byłaby poważnie zakłócona czy wręcz sparaliżowana. Taka jednak względnie sprawna komunikacja zachodzi. Ludzie zatem nie mówią przeważnie nieprawdy (i jednak cenią prawdę).

Oprócz tego bez kategorii prawdy nie można — jak usiłuje się to uczynić w sceptycyzmie — stwierdzić nawet tego, że prawdą jest, iż prawda nie jest czymś wartościowym, godnym uwagi itp.

Jak widać, prawda — pojęta jako norma („wzorzec” czy element systemu odniesienia) — jest niezbywalna przy ocenie wartości logicznej zdań (czy twierdzeń), podobnie jak — przykładowo — niezbywalne jest posiadanie jakiegoś wzorca długości, do którego można się odnieść, aby stwierdzić, że badany przedmiot ma ponad metr.

Pomysł, że prawda jest normą niezbędną do oceny twierdzeń, może spotkać się z zarzutem, iż kategoria prawdy jest nieoperacyjna, ponieważ nie wiadomo, co jest tym prawdziwościowym „wzorcem” itp. W jaki sposób prawda pełni jego funkcję? Próbuując odeprzeć ten zarzut, można powiedzieć, że jest nim samo

normatywne pojęcie prawdy, będące nieeliminowalnym elementem systemu odniesienia. Na wspomniany system odniesienia składa się: (1) stan rzeczy (przedmiot czy klasa przedmiotów, zjawisk itp.), (2) związek referencji (odniesienia przedmiotowego) między (1) i (3) — zdaniem o określonym znaczeniu (sądem w sensie logicznym, twierdzeniem itp.). Do systemu odniesienia należą jeszcze właśnie metajęzykowe słowa „prawda” czy „prawdziwy”, używane względem zdania w sposób uprawniony — co do zasady — wtedy, gdy wspomniane odniesienie przedmiotowe faktycznie zachodzi.

Problemem pozostaje to, czy i jak zachodzi odniesienie przedmiotowe w każdorazowym, rozpatrywanym przypadku. Jak to rozpoznać? W prostych sytuacjach poznawczych względnie łatwo jest odnieść zdanie do stanu rzeczy i ustalić prawdziwość zdania. Na przykład zdanie: „W Krakowie jest Muzeum Książąt Czartoryskich” wyraża stan faktyczny. Jest ono prawdziwe. W trudnych sytuacjach (zob. KUBLIKOWSKI 2019, 94–95; 2021, 158) mamy jednak kłopot z oceną prawdziwości. Takie sytuacje można zilustrować *metaforą jachtu*: podczas ciemnej, sztormowej nocy, w gęstej mgle załoga — mając niesprawną aparaturę nawigacyjną — próbuje zacumować jacht, rzucając linę, lecz nie ma pewności, czy lina zaciągnęła się na nabrzeżnym słupku. Podobnie jest z poznaniem w trudnych sytuacjach: nie wiadomo, czy i jak zachodzi związek referencji, a stąd nie wiadomo, czy przekonanie jest prawdziwe. Ta jednak trudność — co warto rozróżnić — nie dotyczy samej kategorii prawdy, lecz zastosowania tego pojęcia w sytuacji epistemicznie skomplikowanej.

Mimo komplikacji rozpoznanie zdań prawdziwych jest nie tylko możliwe w jakiejś bliżej nieokreślonej przyszłości, „zawierającej” prawdę pojętą jako wartościowy cel (kres) dociekań, idea (regulatywna) itp. Poznanie prawdziwe jest bowiem rzeczywiście dokonywane.

Rozpoznanie zdań prawdziwych jest faktem poświadczonym przez *sukces odnoszony w nauce* (zob. KORNBLITH 1995)¹⁴. Jeżeli wszystkie twierdzenia (czy ich większość) byłyby fałszywe, to sukces w nauce musiałby być nieprawdopodobnym — czy bardzo mało prawdopodobnym — przypadkowym zbiegiem okoliczności. A jednak — jak wiadomo z historii nauki — odniesiono wiele sukcesów w nauce i jej użyteczny wpływ na świat jest niezaprzeczalny. Źródłem tych sukcesów musiało być zatem poznanie prawdziwe.

Proces poznawczy bywa długi i żmudny, wiąże się — jak sugeruje fallibilizm — z rewizją i zmianą przekonań, uznawanych za prawdziwe z różnym stopniem pewności uzależnionym od uzyskiwanych uzasadnień. Proces ten jednak owocuje

¹⁴ Pomysłodawcami argumentu z sukcesu w nauce byli Hilary Putnam i Richard Boyd. Zob. dyskusje na temat argumentu z sukcesu w nauce w RODZEN 2005.

progresem. Na przykład: jeżeli samoloty, satelity itp. działają względnie poprawnie, to dostarcza to podstaw dla pragmatycznej — sformułowanej *post factum* — mocnej (co nie znaczy absolutnej czy ostatecznej) racji za tym, że przeróżni specjaliści w zakresie inżynierii lotniczej itp. jednak prawdziwie rozpoznali i wyrazili — w *odnośnych* twierdzeniach — prawa zachodzące w świecie realnym.

WNIOSKI

Kategoria prawdy — jako nieeliminowalny element ludzkiego schematu poznawczego — jest wartościowa w poznawczych procesach ewaluowania zdań (twierdzeń). Prawda — będąca także środkiem do realizacji czegoś — odgrywa przede wszystkim rolę poznawczego celu, ponadto jest wartościowa sama w sobie i funkcjonuje jako wzorzec, norma „certyfikująca” logiczną wartość zdania.

Kategoria prawdy jest semantyczna, lecz jej rozpoznawanie — uznawanie zdania przez kogoś za prawdziwe z jakimś stopniem pewności — jest kategorią pragmatyczną. W niektórych sytuacjach trudne jest rozpoznanie tego, czy rozpatrywane zdanie jest prawdziwe. Chociaż proces poznawczy podlega rewizjom oraz zmianom (korektom czy uzupełnieniom), to jednak stwierdzana *post factum* skuteczność działania w różnych dziedzinach kultury — działania podjętego na podstawie jakiegoś zdania — jest mocną racją za tym, aby dane zdanie uznać za prawdziwe.

Pomimo różnych kontrowersji kategoria prawdy jest wciąż niezbywalna w kulturze społecznej, politycznej czy naukowej, a respekt dla prawdy jest lepszy, niż jego brak^{15, 16}.

¹⁵ Zarys tego artykułu był zaprezentowany podczas 12 Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Łodzi (Sekcja Semiotyki i Filozofii języka, 15 IX 2023 r.).

¹⁶ Za pomocne komentarze dotyczące tematyki tego artykułu jestem wdzięczny: Prof. Simonowi Blackburnowi (University of Cambridge), Prof. Paulowi Horwichowi (NYU), Prof. Michaelowi P. Lynchowi (University of Connecticut), a także Prof. Andrzejowi Bronkowi (KUL), Prof. Adamowi Chmielewskiemu (UWr), Prof. KUL Bożenie Czerneckiej-Rej, Prof. Adamowi Groblerowi (UO), Prof. Stanisławowi Judyckiemu (UG), Prof. UJ Katarzynie Kijania-Placek, Prof. KUL Agnieszce Lekkiej-Kowalik, Prof. UŁ Januszowi Maciaszkowi, Prof. Joannie Odrowąż-Sypniewskiej (UW), Prof. Tadeuszowi Szubce (USz), Prof. UE Wiesławowi Walentukiewiczowi, Prof. Janowi Woleńskiemu (UJ), Prof. UDDSW Tomaszowi Zarębskiemu oraz Dr. Jackowi Poznańskiemu (UIK), Dr. Jakubowi Prusiowi (UIK) i Dr. Grzegorzowi Stolarskiemu (UwS). Dziękuję również anonimowym Recenzentom.

REFERENCJE

- BLACKBURN, Simon. 2018. *On Truth*. New York: Oxford University Press.
- BOGHOSSIAN, Paul. 2007. *Fear of Knowledge. Against Relativism and Constructivism*. Oxford: Clarendon Press.
- BRANDOM, Robert B. 2001. *Articulating Reasons. An Introduction to Inferentialism*. Cambridge, MA–London, England: Harvard University Press.
- BRONK, Andrzej. 2006. „Prawda i kultura europejska”. W: *Myśli o języku, nauce i wartościach. Księga ofiarowana Profesorowi Jackowi Juliuszowi Jadackiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Witold Strawiński, Mariusz Grygianiec, Anna Brożek, 396–410. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- CHMIELEWSKI, Adam. 2022. „Critical Rationalism and Trust in Science”. *Science & Education* 31: 1671–1690.
- CHUDY, Wojciech. 2003. *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- ELLIS, Brian. 2001. *Scientific Essentialism*. New York: Cambridge University Press.
- ENGEL, Pascal. 2001. „Is Truth a Norm?”. W: *Interpreting Davidson*, red. Peter Kotatko, Peter Pagin i Gabriel Segal, 37–51. Stanford: CSLI Publications.
- FILUTOWSKA, Katarzyna. 2022. „Pluralizm aletyczny Lyncha, czyli o wartości prawdy w czasie postprawdy” (recenzja książki: Michael Patrick LYNCH. *Prawda i życie. Dlaczego prawda jest ważna*, tłum. Dawid Misztal, seria „Kim jest Człowiek?”. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020, ss. 491). *Edukacja Filozoficzna* 73: 233–240.
- GLANZBERG, Michael, red. 2018. *The Oxford Handbook of Truth*. Oxford: Oxford University Press.
- GREENOUGH, Patrick, i Michael P. GREENOUGH, red. 2006. *Truth and Realism*. Oxford: Clarendon Press.
- GROBLER, Adam. 1993. *Prawda i racjonalność naukowa*. Kraków: Inter Esse.
- GROBLER, Adam. 2000. *Prawda a względność*. Kraków: Aureus.
- HORWICH, Paul. 1998a. *Meaning*. Oxford: Oxford University Press.
- HORWICH, Paul. 1998b. *Truth*. Oxford: Oxford University Press.
- HORWICH, Paul. 2005. *Reflections on Meaning*. Oxford: Oxford University Press.
- HORWICH, Paul. 2018. „Is truth a normative concept?”. *Synthese* (numer specjalny o minimalizmie na temat prawdy), 195, no. 3: 1127–1138.
- JONKISZ, Adam, i Wojciech MORSZCZYŃSKI, red. 1996. *Postacie prawdy*, t. 1. Cieszyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- JONKISZ, Adam, red. 1997. *Postacie prawdy*, t. 2. Cieszyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- JONKISZ, Adam, red. 1999. *Postacie prawdy*, t. 3. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- JUDYCKI, Stanisław. 2001. „O klasycznym pojęciu prawdy”. *Roczniki Filozoficzne*, 49, nr 1: 25–62.
- JUDYCKI, Stanisław. *Epistemologia*, t. 1–2. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, Warszawa: Instytut Tomistyczny.
- KEYES, Ralph. 2017. *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*. Przeł. z języka angielskiego Paweł Tomanek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KORNBLITH, Hilary. 1995. *Inductive Inference and Its Natural Ground. An Essay in Naturalistic Epistemology*. Cambridge, MA–London, England: A Bradford Book–The MIT Press.
- KUBLIKOWSKI, Robert. 2012. „Rozum — wiedza — wiara. Dynamika znaczeń”. *Roczniki Filozoficzne* 60, nr 2: 71–88.

- KUBLIKOWSKI, Robert. 2019. *Inferencjalizm semantyczny Roberta B. Brandoma*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- KUBLIKOWSKI, Robert. 2021. „Inferencjalizm semantyczny. Studium analityczno-krytyczne filozofii języka Roberta B. Brandoma”. *Roczniki Filozoficzne* 69, nr 4: 145–169.
- LEKKA-KOWALIK, Agnieszka. 2011. „O prawdzie jako celu nauki i fundamentie jej etosu”. W: *Spór o prawdę*, red. Andrzej Maryniarczyk, Katarzyna Stępień i Paweł Gonddek. Zadania współczesnej metafizyki, t. 13, 315–338. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- LYNCH, Michael P. 1998. *Truth in Context: An Essay on Pluralism and Objectivity*. Cambridge, MA–London, England: The MIT Press.
- LYNCH, Michael P. 2009. *Truth As One and Many*. Oxford: Oxford University Press.
- LYNCH, Michael P. 2020. *Prawda i życie. Dlaczego prawda jest ważna*. Przeł. z języka angielskiego Dawid Misztal. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- LYNCH, Michael P., Jeremy WYATT, Junyeol KIM i Nathan KELLEN, red. 2021. *The Nature of Truth. Classic and Contemporary Perspectives*, wyd. 2. Cambridge, MA–London, England: A Bradford Book–The MIT Press.
- MACIASZEK, Janusz. 2008. *Znaczenie. Prawda. Przekonanie. Problematyka znaczenia w filozofii języka*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- MAJDAŃSKI, Stanisław. 2003. „Postawy i logiczne wartości (szkic w nawiązaniu do pewnych idei Jana Łukasiewicza)”. W: *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji: studia*, red. Andrzej Tyszczyk, Edward Fiała i Ryszard Zajączkowski, 93–125. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- McHUGH, Conor. 2012. „The Truth Norm of Belief”. *Pacific Philosophical Quarterly* 93, no. 1: 8–30.
- McHUGH, Conor, i Jonathan WAY. 2022. *Getting Things Right: Fittingness, Reasons, and Value*. Oxford: Oxford University Press.
- MULLIGAN, Kevin, Peter SIMONS i Barry SMITH. 1984. „Truth-Makers”. *Philosophy and Phenomenological Research* 44, no. 3: 287–321.
- RODZEŃ, Jacek. 2005. *Czy sukcesy nauki są cudem? Studium filozoficzno-metodologiczne argumentacji z sukcesu nauki na rzecz realizmu naukowego*. Rozprawy. Kraków–Tarnów: OBI – Biblos.
- RORTY, Richard. 1999. *Obiektywność, relatywizm i prawda*. Przeł. z języka angielskiego Janusz Margański. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- RORTY, Richard. 2005. „True to Life: Why Truth Matters” (recenzja). *Philosophy and Phenomenological Research* 71, no. 1: 231–239.
- SCHANTZ, Richard, red. 2002. *What is Truth? Current Issues in Theoretical Philosophy*, t. 1. Berlin–New York: Walter de Gruyter.
- SEPCZYŃSKA, Dorota. 2015. *Problematyczny status prawdy w polityce. Strauss – Rawls – Habermas*. Kraków: Universitas.
- SKORUPSKI, John. 2010. *The Domain of Reasons*. Oxford: Oxford University Press.
- STĘPIEŃ, Antoni B. 1995. *Wstęp do filozofii*, wyd. 5. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- SZUBKA, Tadeusz. 2006. „Dlaczego należy zapomnieć o korespondencyjnej teorii prawdy?”. *Filozofia Nauki* (numer specjalny o prawdzie) 14, nr 2 (54): 59–73.
- SZYMURA, Jerzy. 2006. „Kłopoty z pojęciem korespondencji”. *Filozofia Nauki* (numer specjalny o prawdzie) 14, nr 2 (54): 27–58.
- TOKARZ, Marek. 2006. *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- TUCHAŃSKA, Barbara. 2012. *Dlaczego prawda? Prawda jako wartość w sztuce, nauce i codzienności*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- WHITING, Daniel. 2013. „Truth: the Aim and Norm of Belief”. *Theorema* 32, no. 3: 121–135.
- WILLIAMSON, Timothy. 2002. *Knowledge and its Limits*. Oxford: Oxford University Press.
- WOLEŃSKI, Jan. 2005. *Epistemologia: poznanie, prawda, wiedza, realizm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- ZIEMIŃSKA, Renata, red. 2013. *Przewodnik po epistemologii*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

NETOGRAFIA

- WILLIAMSON, Timothy. 2017a. „Norms of Belief: Structure”. Whitehead Lecture 2017, 1. Harvard University. YouTube, video, 1:55:08. Dostęp 1.09.2023. <https://www.youtube.com/watch?v=Bw2xiKE42A0>.
- WILLIAMSON, Timothy. 2017b. „Norms of Belief: Strength”. Whitehead Lecture 2017, 2. Harvard University. YouTube, video, 1:49:55. Dostęp 1.09.2023. <https://www.youtube.com/watch?v=flpmml2sfhY>.
- WOJTYSIAK, Jacek. 2021a. „Prawda”. To Prawda! wystawa — warsztaty — spotkanie. Youtube, video 49:54. Dostęp 1.09.2023. <https://www.youtube.com/watch?v=GJbwENASPZO&t=0s>.
- WOJTYSIAK, Jacek. 2021b. „Jak ocalić prawdę”. To Prawda! wystawa — warsztaty — spotkanie. YouTube, video 1:01:22. Dostęp 1.09.2023. <https://www.youtube.com/watch?v=aUeb1Ckxe8>.

PRAWDA I NORMATYWNOŚĆ:
CZY PRAWDA JEST NORMĄ OCENY TWIERDZEŃ?

Streszczenie

Kategoria prawdy budzi kontrowersje od czasów filozofii starożytnej aż do współczesnej. W związku z dyskusjami na temat korespondencyjnej, klasycznej teorii prawdy powstały teorie nieklasyczne, łączące pojęcie prawdy z oczywistością, skutecznym działaniem, koherencją, powszechną zgodą itp.

Ostra polemika próbuje w ogóle wyeliminować kategorię prawdy. Powstaje pytanie: czy taka radykalna krytyka jest słuszna i uzasadniona? Wydaje się, że jest ona przesadna.

Celem artykułu jest argumentacja za tezą, że prawda — jako wartość i norma („wzorzec”, element systemu odniesienia itp.) — jest niezbywalna przy epistemicznej ocenie twierdzeń, które mają swoje konsekwencje teoretyczne i praktyczne.

Strukturę artykułu wyznaczają następujące punkty: (1) krytyka kategorii prawdy, (2) prawda jako wartość i (3) prawda jako norma w systemie odniesienia.

W punkcie wyjścia przyjmuję syntetyczną charakterystykę prawdy sformułowaną przez Michaela P. Lyncha w jego monografii pt. *Prawda i życie. Dlaczego prawda jest ważna* (2020): (a) Prawda jest *obiektywna*. (b) Prawda jest *wartością*, jest dobra. (c) Prawda jest *wartościowym celem* dociekań. (d) Prawda jest *wartościowa ze względu na nią samą*.

Prawda faktycznie jest wartościowa, umożliwia bowiem stwierdzenie, że ktoś myli się, kłamie, popełnia krzywoprzysięstwo, manipuluje kimś w życiu osobistym czy społecznym. Oprócz tego, bez kategorii prawdy nie można nawet stwierdzić — jak to usiłuje czynić sceptycyzm — że prawdą jest, iż prawda nie jest czymś wartościowym, godnym uwagi itp.

Kategoria prawdy — pełniąc funkcję poznawczego celu i normy — pomimo różnych kontrowersji jest wciąż niezbywalna przy ocenie wartości logicznej zdań (i wyrażanych przez nie twierdzeń).

Kategoria prawdy jest semantyczna, lecz jej rozpoznawanie — uznawanie zdania przez kogoś za prawdziwe (czyli asercja) — jest kategorią pragmatyczną. Stwierdzana *post factum* skuteczność działania, podjętego na podstawie jakiegoś zdania, jest mocną racją za tym, aby dane zdanie uznać za prawdziwe.

Respekt dla prawdy jest lepszy niż jego brak.

Słowa kluczowe: przekonanie; prawda; uzasadnianie; poznanie; wiedza; wartość, norma

TRUTH AND NORMATIVITY: IS TRUTH A NORM OF EVALUATION OF PROPOSITIONS?

S u m m a r y

The category of truth has been controversial since ancient philosophy until the contemporary one. Discussions on the correspondence classical theory of truth have given rise to non-classical theories combining the notion of truth with evidence, a useful action, coherence or a common agreement etc.

A sharp polemics has tried to eliminate at all the category of truth. The question arises whether such a radical criticism is right and justified? It seems that it is exaggerated.

The goal of this article is an argumentation for the thesis that truth — as a value and a norm (“a pattern”, an element of a reference system etc.) — is indispensable for the epistemic evaluation of propositions which have their theoretical and practical consequences.

The structure of the article is fixed by the following paragraphs: (1) the criticism of the category of truth, (2) truth as a value and (3) truth as a norm in a reference system.

At the starting point I take a compact characteristics of truth formed by Michael P. Lynch in his monograph entitled *True to Life: Why Truth Matters* (2020): (a) Truth is *objective*. (b) Truth is a *value*, truth is good. (c) Truth is a *valuable goal of inquiry*. (d) Truth is *valuable itself*.

In fact truth is valuable because it makes it possible to claim that someone is not right, lies, commits perjury, misleads someone in private or social life. Apart from that without the category of truth it is even impossible to claim — as scepticism maintains — that it is true that truth is not valuable, noteworthy etc.

The category of truth — which plays a role of a cognitive goal and of a norm — despite various controversies is still indispensable for the evaluation of a logical value of sentences (and propositions expressed by them).

The category of truth is semantic, but its recognition — someone’s acknowledging of a sentence as true (i.e. an assertion) — is a pragmatic category. Asserted *post factum* efficiency of an action — undertaken on the basis of a sentence — is a strong reason for acknowledging it as true.

The respect for truth is better than the lack of it.

Summarised and translated by Robert Kublikowski

Keywords: a belief, truth, a justification, cognition, knowledge, a value, a norm.

Information about the Author: PhD Habil. ROBERT KUBLIKOWSKI, Assistant Professor — The John Paul II Catholic University of Lublin, Faculty of Philosophy, Institute of Philosophy, Department of the Methodology of Sciences; correspondence address: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: robert.kublikowski@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5199-3941>.